

Mądry polityk zmieni decyzję. Rozmowa z Renatą Przemyk

Poparła Pani ideę ochrony doliny Rospudy. Co Panią skłoniło do tego, by zabrać głos w tej sprawie?

Renata Przemyk: Instynkt samozachowawczy i zdrowy rozsądek. Z ciężkim sercem patrzę na to, jak bezmyślnie wielu ludzi traktuje otaczający nas żywy świat. Tak łatwo przychodzi im wycinanie wielkich drzew, wyrzucanie śmieci gdzie popadnie i asfaltowanie rezerwatów. Są to zazwyczaj ci sami, którzy bez szacunku traktują też innych ludzi, bo jeśli ktoś ma choć odrobinę wrażliwości i empatii dla drugiego człowieka, to nie będzie zupełnie obojętny wobec wszystkiego, co żyje.

Sprawa doliny Rospudy zainteresowała praktycznie wszystkich Polaków. Dziś to miejsce kojarzy praktycznie każdy z nich. Dlaczego ważne jest zachowanie przyrody?



Renata Przemyk. Fot. Sebastian Skalski

Ciągle za mało jest ludzi, którzy zdają sobie sprawę z tego, jak szybko przebiega proces degradacji przyrody i że taka krótkowzroczna gospodarka rabunkowa nie prowadzi jedynie do pozbawienia paru „ekoświrów” przyjemności obcowania z rzadkimi okazami fauny i flory, lecz w prostej linii do katastrofy ekologicznej, coraz bardziej zanieczyszczonego powietrza, zmniejszenia ilości czystej wody. Wielu z nich zachowuje się tak, jakby w razie czego można było uzupełnić te braki w miejscowym sklepiku. Dolina Rospudy jest jednym z coraz mniejszej liczby tych cennych miejsc, w których równowaga naturalna jeszcze istnieje. Problem będzie istniał dopóki człowiek nie uświadomi sobie, że nie jest panem przyrody, lecz częścią większej całości. Rozsądnie jest nie podcinać gałęzi, na której się siedzi.

Jest Pani piosenkarką, zapewne ważne są dla Pani inspiracje artystyczne. Czy znajduje je Pani również w przyrodzie?

Mieszkam na wsi, na dość dużej przestrzeni. Znam każdy kawałek mojego ogrodu, sadziłam drzewa, które mają już po kilka metrów. Pod dom przychodzą sarny i zające. Każda pora roku ciągle na nowo zachwyca mnie różnorodnością i siłą form życia. Tu oddycham głębiej w sensie dosłownym i metaforycznym, nabieram dystansu, ale i większego szacunku do życia. Tu głębiej odczuwam sens wolności i mogę śpiewać pełnym głosem. Większość życia spędziłam w ciasnej blokowej klatce i uciekałam za miasto, gdy tylko mogłam. Na wsi zaczęłam więcej słyszeć, nauczyłam się słuchać przyrody. Moja muzyka powstaje tu jako część większej całości.

Dzisiaj wiadomo, że sprawa przebiegu obwodnicy zależy od decyzji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Mimo to, politycy i drogowcy zdecydowali się budować drogę poza obszarem Natura 2000, ale w wersji, która będzie wiodła przed środek cennej doliny? Jak wytłumaczyć takie postępowanie władzy?

Arogancją? Może to być równie dobrze kwestia władzy, ambicji paru panów, a może i pieniędzy. Nie uwierzę, że chodzi o służenie mieszkańcom Augustowa, bo ci na pewno zaakceptowałyby trasę alternatywną omijającą obszar Natura 2000, gdyby została im odpowiednio przedstawiona i szybko wybudowana.

Co chciałaby Pani przekazać polskim władzom, które konsekwentnie chcą zniszczyć dolinę Rospudy?

Mądry człowiek nie boi się zmienić decyzji, jeśli okazuje się, że inna byłaby dla wszystkich lepsza. Obawiam się jednak, że polityka ze zdrowym rozsądkiem ma niewiele wspólnego, a jej dalekowzroczność rzadko sięga dalej niż długość kadencji. Ale w końcu jestem idealistką, wierzę w cuda.

Renata Przemyk, pochodzi z Bielska-Białej, gdzie spędziła szkolne lata. Z wykształcenia jest bohemistką. Muzyczną karierę rozpoczęła w 1989 r. na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie. Przez rok śpiewała w założonym przez siebie zespole Ya Hozna. Występowała na wielu festiwalach, m.in. Opole, Jarocin, Wrocław i Sopot, koncertowała także wielokrotnie za granicą (Francja, Niemcy, USA). Nagrała dziewięć płyt, w tym jedną z muzyką do spektaklu teatralnego „Balladyna” w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym w reżyserii Jana Machulskiego. Większość jej krążków zdobyła status złotej płyty. Otrzymała liczne nagrody muzyczne. W plebiscycie „Polityki” i „Wprost” znalazła się w setce najwybitniejszych artystów minionego stulecia. Więcej informacji na [stronie internetowej](#).